

Zarys historii nauk kryminalistycznych na ziemiach polskich.

¹Weronika Bryła

¹*Wydział Prawa i Administracji. Uniwersytet Śląski w Katowicach*

e-mail: Weronika.bryla11@interia.pl

Polska szkoła kryminalistyki rozwijała się porównywalnie do innych krajów europejskich. Pomimo niesprzyjających warunków do postępu w tej dziedzinie- ograniczonej swobody, cenzury, brak dostępu do nauki i pieniędzy- w historii Polski można wyróżnić osoby, które przeciwstawiły się zaborcom i udowodniły, iż jest możliwe prowadzenie badań naukowych na światowym poziomie. Polscy uczeni byli zapraszani na konsultacje oraz pomoc w edukowaniu przedstawicieli prawa przez zagraniczne służby porządkowe. Wszystko zaczęło się u schyłku XIX wieku.

Rok 1893 uważa się za umowną datę powstania dyscypliny naukowej jaką jest kryminalistyka. Został wtedy wydany podręcznik *Handbuch für Untersuchungsrichter, Polizeibeamte, Gendarmen*, u.s.w. [1], będący pierwszym na świecie podręcznikiem kryminologii i kryminalistyki. Na przestrzeni lat pojawiło się wiele definicji tej dziedziny nauki. W związku z tym, że tematyka wspomnianej pracy związana jest z historią tej nauki w Polsce, posłużę się definicją prof. Brunona Hołysta, który pisze, że „kryminalistyka jest to nauka o metodach ustalania faktu przestępstwa, sposobu jego popełnienia, wykrywaniu sprawców i zapobiegania przestępstwom oraz innym zjawiskom społecznym” [2].

Początki kryminalistyki na terenie zaborów

XIX wiek to czas wielu doniosłych odkryć z zakresu kryminalistyki. Polska, jako niepodległe państwo nie istniała, a żaden z krajów zaborczych nie utworzył laboratorium kryminalistycznego. W zaborze rosyjskim istniała stacja daktyloskopijna Wydziału dla Ochrony Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego („Ochrana”) w Warszawie [3]. Ekspertyzy opracowywał M. G. Żabczyński, który był autorem kilku prac z zakresu daktyloskopii. Największy wpływ na rozwój kryminalistyki miały osiągnięcia w medycynie sądowej. Do najważniejszych przedstawicieli w tym obszarze można zaliczyć brata Ludwika Perzynę, zakonnik i lekarza, który wydał pracę *Nauki cyrulickiej krótko zebranej...* Opisał w niej przypadki obrażeń, a także wskazywał na potrzebę przeprowadzania sekcji zwłok.

Kolejną ważną postacią był Ludwik Karol Teichmann (1823-1895), który opracował metodę mającą na celu ustalenie i potwierdzenie istnienia krwi w substancji. Był odkrywcą heminy, czyli krystalicznej postaci barwnika krwi- hemoglobiny. Odkrycie to dało szansę na jednoznaczną ocenę plam pozostawionych na miejscu zdarzenia jako pochodzących od człowieka. Mimo niesprzyjających warunków, Polacy starali się wykonywać badania dla ówczesnych organów ścigania.

Leon Wachholz był lekarzem sądowym, a także autorem pierwszych podręczników z zakresu medycyny sądowej, tj. *Medycyna sądowa* (1919), *Technika sekcji zwłok* (1919), *Psychopatologia sądowa* (1923). Od 1913 roku był członkiem Towarzystwa Sądowo-Lekarskiego. Opracował pionierskie metody eksperymentalne w medycynie sądowej. Był jednym z odkrywców metody oznaczania hemoglobiny tlenkowo- węglowej (próba Wachholza- Sieradzkiego). Uznawano go za jednego z głównych ekspertów w zakresie badań nad śmiercią w wyniku utonięcia.

Kryminalistyka w II RP

Z chwilą odzyskania niepodległości jednym z priorytetów stało się utworzenie Policji Państwowej. Na mocy ustawy z 24 lipca 1919 roku utworzono Policję Państwową. W jej szeregach wstąpił Władysław Sobolewski, nazywany ojcem polskiej kryminalistyki. Ukończył prawo na Uniwersytecie Lwowskim, a we wrześniu 1919 roku rozpoczął pracę jako oficer inspekcyjny. Następnie objął stanowisko komendanta Głównej Szkoły Policyjnej i Szkoły Oficerskiej w Warszawie. W 1929 roku został skierowany na kurs kryminalistyczny do Wiednia. Podjął również studia kryminologiczne w Instytucie Nauk Policyjnych przy Uniwersytecie w Lozannie. Dwa lata później podinspektor Władysław Sobolewski objął po Józefie Piątkiewiczu stanowisko kierownika Laboratorium Policyjnego w Centrali Służby Śledczej w Warszawie. Laboratorium to powstało przy Głównej Szkole Policyjnej w 1921 roku (wg W. Brzęka). Jednak brak dostatecznej ilości sprzętu stanowił przeszkodę w rozwoju technik kryminalistycznych. Dopiero pod koniec lat 20. XX wieku zaczęto zaopatrywać mniejsze komendy powiatowe i posterunki policji w odpowiednie narzędzia do ujawniania i zabezpieczania śladów linii papilarnych na miejscu przestępstwa. Laboratorium Centrali Służby Śledczej przeprowadzało ekspertyzy w trybie dochodzeń policyjnych lub ewentualnie na żądanie władz sądowych i prokuratorskich, a także innych instytucji państwowych.

Wykonywano następujące ekspertyzy:

- 1) identyfikacja wszelkich śladów w sprawie kradzieży (ślady nóg, łomów, dłut itp.)
- 2) identyfikacja pisma maszynowego,
- 3) ustalanie sposobów i środków fałszowania dokumentów,
- 4) identyfikacja pisma ręcznego, z wyłączeniem ekspertyz w sprawach anonimów mniejszej wagi.

Do laboratorium sprowadzono z zagranicy mikroskopy, aparaty fotograficzne, folie dla daktyloskopii, szkła optyczne, masy dr. Pollera i różne środki chemiczne.

Władysław Sobolewski szczególną rolę pełniły badania broni palnej. Uważał on, że identyfikacja pocisków i łusek oraz samej broni palnej odgrywa kluczową rolę. Podczas I wojny światowej w Polsce zwiększyła się liczba karabinów i pistoletów. Na skutek tego w pierwszych latach niepodległości policja musiała walczyć z plagą przestępstw dokonywanych z bronią w ręku. Sobolewski zajmował się także mechanoskopią, a w szczególności identyfikacją śladów pozostawionych przez narzędzia specjalnie skonstruowane do dokonywania włamań kasowych. Swoje spostrzeżenia opisał na łamach niemieckiego czasopisma „*Archiv für Kriminologie*”. Sobolewski miał wszechstronną wiedzę, odbył czteromiesięczny kurs z zakresu metodologii ekspertyzy pisma ręcznego i maszynowego oraz zapoznał się z osiągnięciami kryminalistyki w wykrywaniu fałszerstw banknotów i papierów wartościowych. Fałszowanie pieniędzy należało do najczęstszych i najbardziej szkodliwych przestępstw w przedwojennej Polsce. W Warszawie działało kilka szajek o zasięgu międzynarodowym, wskutek czego policja współpracowała ze służbami innych krajów. Wielkie „fabryki banknotów” produkowały miliony trefnych złotych, a w 1933 roku warszawskie „*Nowiny Codzienne*” doniosły o próbie wypłacenia pensji posłom na sejm fałszywym bilonem.

Na wysokim poziomie rozwijała się także literatura związana z tą tematyką. W latach 1928-1939 wydawano czasopismo sądowo-lekarskie, którego wydawcą było Polskie Lekarskie

Towarzystwo Wydawnicze. Ważną publikacją była *Grafologia sądowa*, a także podręcznik autorstwa Hermana Czerwińskiego pt. *Kryminalistyka*.

Kolejną ważną postacią był Jan Stanisław Olbrycht (1867-1942), który współpracował z Leonem Wachholzem. Przeprowadził on pionierskie badania grupy krwi do metody ustalania ojcostwa.

W początkach XX wieku jedną z najważniejszych dziedzin kryminalistyki była daktyloskopia. Jest to metoda ustalania tożsamości człowieka na podstawie niepowtarzalnego układu linii papilarnych. Nauka ta zaczęła się prężnie rozwijać również w Polsce. W dniu 24 grudnia 1919 roku, komendant główny Policji Państwowej zaaprobował i wprowadził w życie pierwszą instrukcję daktyloskopijną [1].

W myśl powyższej instrukcji daktyloskopowaniu podlegali m.in. aresztowani oraz podejrzani, którzy należeli do kategorii zawodowych zbrodniarzy, podlegających dozorowi policyjnemu, międzynarodowi zbrodniarze i włóczędzy wszelkiego rodzaju, wydalenici z kraju wyrokami sądowymi lub orzeczeniami administracyjnymi.

Ignacy Jan Paderewski, ówczesny premier, zaprosił do Polski angielską misję policyjną, która działała do października 1920 roku. Do jej zadań należało m.in. udzielenie pomocy w organizowaniu polskich organów ścigania oraz prowadzenie szkoleń. Działalność na szeroką skalę polska policja rozpoczęła w 1923 roku, kiedy to jej przedstawiciele uczestniczyli w kongresie założycielskim Międzynarodowej Komisji Policji Kryminalnych, odbywającym się w Wiedniu. Właśnie wtedy polska policja przystąpiła do Interpolu. W celu zwiększenia wykrywalności popełnionych przestępstw Wydział IV KGPP utworzył w 1926 roku specjalną registraturę jednopalcową, tzw. monodaktyloskopię. Jej głównym celem było odkrycie tożsamości człowieka po śladach, jakie zostawił na miejscu zdarzenia. Do tej pory registratury daktyloskopijne były zorganizowane według skali dziesięciopalcowej, co znacznie utrudniało proces weryfikacji. Komenda Główna Policji podjęła także decyzję, że to Centrala Służby Śledczej będzie jedyną placówką, która będzie mogła prowadzić registraturę monodaktyloskopijną, dlatego to do niej spływały ślady linii papilarnych z całego kraju. Na samym początku nie przynosiła ona dużych rezultatów. Dopiero w latach 30. XX wieku, kiedy nabrano większego doświadczenia w nowej formie pracy daktyloskopijnej, działalność ta zaczęła przynosić efekty. W 1931 roku, dzięki jej sprawdzeniom, wykryto 59 sprawców przestępstw, a w 1938 roku – 176 [2]. Ekspertyza daktyloskopijna była też ważnym dowodem procesowym, a sądy w Polsce międzywojennej bez większych zastrzeżeń uznawały ją za dowód w sprawie. Wyrok Sądu Okręgowego w Cieszynie w 1924 roku był jednym z pierwszych przypadków, w którym sąd, opierając się głównie na ekspertyzie daktyloskopijnej, skazał oskarżonego na karę więzienia [3]. Daktyloskopia budziła tak wielkie zainteresowanie, że pisano poradniki, jak przeprowadzić taką analizę przez osoby, które nie są powiązane z tego typu techniką. W 1932 roku tygodnik „Tajny Detektyw” opublikował szczegółowy poradnik, jak zrobić to w domowych warunkach:

„Najprostsze jest poczęstowanie osoby podejrzanej czymś do picia. Jeżeli postawi się przed nią gładką szklankę bez nacięć, można przy odrobinie zręczności otrzymać doskonałe ślady, które utrwała się później za pomocą antymonu lub węglańu ołowiu”.

Dalsze losy daktyloskopii oraz innych dziedzin kryminalistyki po wojnie

Po II wojnie światowej niezwykle ważną postacią w dziedzinie kryminalistyki był Jan Sehn (1909-1956)- sędzia śledczy, członek Głównej Komisji Badania Zbrodni

Hitlerowskich, autor pracy *Oględziny*. Podkreślał znaczenie współdziałania wszystkich osób uczestniczących w postępowaniu dowodowym; w miejscu przestępstwa, w laboratorium, aż do sali sądowej. Zwracał uwagę na odpowiednie zabezpieczenie śladów do dalszych badań. Wydał też liczne publikacje, m.in. *Ślady kryminalistyczne, Sędzia a biegły, Dowód z biegłego w postępowaniu karnym*.

Ówczesne władze nie opierały się na przedwojennych dokonaniach, dlatego ich założenia były całkowicie pionierskie. Na podstawie pracy R. Zelwiańskiego pt. *Technika kryminalistyczna w dwudziestoleciach* [4] można prześledzić tendencje rozwojowe w polskiej kryminalistyce. Przede wszystkim, przy organizacji Milicji Obywatelskiej zrezygnowano z doświadczonych pracowników PP. Działania wojenne spowodowały duże szkody w budynkach komend, komisariatów i posterunków, zniszczeniu uległy również zbiory, kartoteki, oraz księgozbiory [5][6][7]. W 1954 roku rozpoczął się kolejny okres szybkiego rozwoju w polskiej kryminalistyce. W komendach wojewódzkich i powiatowych pojawił się nowy sprzęt specjalistyczny. Prowadzono szkolenia na temat podstawowych technik ujawniania i zabezpieczania śladów linii papilarnych. Znaczącym przepisem z tamtego okresu jest Zarządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych nr 88 z 17 maja 1958 roku, określające organizację i zadania pionu techniczno– śledczego [8].

W zarządzeniu ustalono:

- a) zadania Zakładu Kryminalistyki KGMO (wykonywanie ekspertyz kryminalistycznych w sprawach karnych, organizowanie prac badawczych z zakresu kryminalistyki, popularyzowanie naukowych metod walki z przestępczością oraz prowadzenie registratur i kartotek pomocniczych do identyfikacji osób i rzeczy),
- b) strukturę zakładu (podział na działy: Badań Broni, Chemii i Biologii, Daktyloskopii i Innych Środków Identyfikacji Osób, Badań Dokumentów, Badań Mechanoskopijnych, Laboratorium Fotograficzne, Inspektorat, Redakcję Wydawnictw Naukowych i Bibliotekę Naukową),
- c) tworzenie wojewódzkich laboratoriów kryminalistycznych (WLK) jako jednostek wykonujących samodzielne ekspertyzy kryminalistyczne,
- d) wymagania personalne stawiane pracownikom zakładu i WLK.

Registraturę daktyloskopijną podzielono na trzy działy:

- 1) registraturę daktyloskopijną dziesięciopalcową,
- 2) registraturę monodaktyloskopijną,
- 3) centralny zbiór odcisków linii papilarnych palców rąk nieustalonych przestępców.

Po 1989 roku nastąpiło kilka zmian proceduralnych. Przede wszystkim zmieniono wzór kart daktyloskopijnych, wprowadzono też automatyczny system identyfikacji daktyloskopijnej. Jednym z jej prekursorów w Polsce był dr Jarosław Moszczyński. Prowadził on badania nad tzw. liniową metodą kodowania śladów linii papilarnych [9]. W KWP w Elblągu postanowiono uruchomić w laboratorium kryminalistycznym system automatycznej identyfikacji daktyloskopijnej palców. Podjęto decyzję zakupu AFIS firmy rosyjskiej Papillon, wersja 5.5 [8].

Został uruchomiony 15 marca 1997 roku, jako pierwszy w Polsce. Dziedzina ta stale się rozwija, przede wszystkim za pomocą coraz doskonalszego sprzętu, który musi odpowiadać oczekiwaniom organów wymiaru sprawiedliwości.

Fonoscopia

Kolejną dziedziną, która zaczęła się rozwijać po wojnie była fonoscopia. Terminu tego użył po raz pierwszy w literaturze kryminalistycznej A. Szwarz, łącząc greckie *phone* i *skopeo* (dźwięk i patrzę) oraz tworząc teoretyczne podstawy tego działu techniki kryminalistycznej [12]. Należało jeszcze doprecyzować, czym fonoscopia ma się zajmować. Wykładnią dla sądów definiujących zakres badań fonoskopijnych stało się orzeczenie Sądu Najwyższego, który w sprawie sygn. Akt III K 49/61 z 10 marca 1961 orzekł:

„[...] dowód z taśmy magnetofonowej stanowiącej dowód rzeczowy wymaga przeprowadzenia z kolei dowodu na okoliczność identityczności zarówno utrwalonych głosów jak i samej taśmy, a także braku w niej zmian” [13]. Pierwsza komórka badań fonoskopijnych została utworzona na początku lat 60. XX wieku w Zakładzie Kryminalistyki Komendy Głównej MO. Na jej czele stanął późniejszy wieloletni naczelnik Wydziału Fonoskopii - Stanisław Błasikiewicz. Był on autorem wielu pionierskich publikacji, np. S. Błasikiewicz, A. Miściuk, W. Wójcik, *Podstawowy zakres badań fonoskopijnych prowadzonych w Zakładzie Kryminalistyki KG MO*, „Problemy Kryminalistyki” 1967, NR 67-68, S. 303- 327.

Jednym z kierunków badań naukowych, kładących podwaliny pod rozwój ekspertyzy fonoskopijnej, była analiza sygnału mowy. Na tym polu wyraźnie zaznaczyła się działalność polskich naukowców, wśród których pionierem był Wiktor Jassem związany z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Prowadził on badania m.in. nad stopniem dyskryminacji mówców na podstawie częstotliwości formantowych [14]. Prace W. Jassema stały się przez następne lata podstawą badań dla specjalistów z całego świata z dziedziny przetwarzania sygnału mowy, w tym ekspertów fonoskopii (prace te cytowane są na przykład przez H. Holliena i Ph. Rose' a [15]). W nieco późniejszym okresie pojawiają się prace Wojciecha Majewskiego związanego z Politechniką Wrocławską. Współpracującował on z Oscarem Tosim – pionierem kryminalistycznej identyfikacji mówców w USA [16]. Pole badań W. Majewskiego było szerokie, koncentrował się on bowiem na analizie parametrów widmowych (innych niż częstotliwości formantowe, a dających się łatwiej wyekstrahować, co ma istotne znaczenie dla systemów automatycznych), takich jak widmo długoterminowe, częstotliwość przejść przez zero i częstotliwość tonu krtaniowego [17].

Na podstawowy zakres prowadzonych badań fonoskopijnych w Polsce składają się trzy zagadnienia, które zostały ustalone przez Sąd Najwyższy:

- 1) spisanie treści nagrania,
- 2) badanie autentyczności zapisu magnetofonowego,
- 3) identyfikacja osób biorących udział w zdarzeniu.

Pierwszy etap odbywa się za pomocą spisania przez biegłego treści utrwalonych rozmów. Metoda audytywna wykorzystuje predyspozycje narządu słuchu, którego doskonałość, związana z czułością ucha ludzkiego jako systemu mechanicznego, zdecydowanie przewyższa precyzję najlepszych współczesnych mikroukładów [18]. W pracy eksperta, oprócz indywidualnych uwarunkowań bardzo istotny jest czynnik środowiskowy. Profesjonalne pracownie fonoskopijne powinny być tak projektowane, aby

przy ich tworzeniu uwzględniano dwie podstawowe właściwości ścian: pochłanianie przez nie dźwięku oraz izolacyjność akustyczną, zwłaszcza że zwykle materiały dobrze pochłaniające słabo izolują dźwięk i odwrotnie: ściana stanowiąca bardzo dobry izolator może niemal zupełnie nie pochłaniać dźwięku [19]. Kolejnym składnikiem laboratorium fonoskopijnego wpływającym na jakość ekspertyzy fonoskopijnej jest zestaw odsłuchowy, który powinien możliwie wiernie reprodukować zapis dźwiękowy oraz przenosić sygnał w pełnym zakresie. Przesłuchiwanie nagrania powinno odbywać się kilka razy. Najlepiej, aby dokonywało go kilku biegłych. Jak pisał S. Błasikiewicz: „[...] najlepsze rezultaty w rekonstrukcji treści szeptu i mowy intensywnie zakłóconej uzyskuje się w odsłuchu zespołowym” [20]. „Poszczególne osoby zapisują, niezależnie od siebie, odsłuchaną treść. Po zakończeniu analizy kolejnego fragmentu następuje konfrontacja poszczególnych wyników. W przypadku uzyskania różnych wyników odsłuchu, powtarza się analizę spornych fragmentów” [19].

W badaniach autentyczności nagrań analogowych stosowane są trzy podstawowe metody:

a) wizualizacyjna- wymaga specjalnej aparatury optycznej. Badaniu podlega taśma ferromagnetyczna, na której zarejestrowano kwestionowane nagranie. Badania opierają się na zjawisku Faradaya, które polega na zdolności niektórych przezroczystych materiałów do skręcania płaszczyzny polaryzacji przechodzącego przez nie światła, pod wpływem pola magnetycznego, [21]

b) analiza czasowo – częstotliwościowa z wykorzystaniem spektrografii (wskazująca ślady nieciągłości na obrazie widmowym sygnału akustycznego), [22]

c) audytywna (analiza logiczności prowadzenia nagranej rozmowy) [23].

Fonoskopijne badania identyfikacyjne są prowadzone w następującym zakresie:

a) identyfikacja w obrębie materiału dowodowego – polegająca na przypisaniu poszczególnym mówcom konkretnych wypowiedzi z materiału dowodowego,

b) identyfikacja z wykorzystaniem materiału porównawczego – przypisanie konkretnych wypowiedzi z materiału dowodowego osobie, od której został pobrany materiał porównawczy w postaci mowy (odwróceniem takiej identyfikacji jest eliminacja tzn. stwierdzenie, że mówca, od którego uzyskano wypowiedzi porównawcze, nie jest autorem wypowiedzi dowodowych). Ten etap badań wymaga podejścia kompleksowego, które jest realizowane za pomocą metod opisanych powyżej, a które przyjęto określać mianem metody językowo – pomiarowej [24].

Poligrafia

Badania z użyciem poligrafu były przeprowadzane w Polsce już od początku lat 50. [25]. Wykorzystywały je komunistyczne służby specjalne do ustalania ewentualnych związków osób badanych ze służbami specjalnymi innych państw. Fakt ten jednak utajniano przed opinią publiczną [26]. Pierwsze badanie poligraficzne w polskim procesie karnym zostało wykonane dopiero w roku 1963 [27], w tzw. sprawie olsztyńskiej, przez kierownika Zakładu Kryminalistyki Uniwersytetu Warszawskiego- P. Horoszowskiego [28]. Po raz pierwszy SN zajął stanowisko w kwestii poligrafu w wyroku z 11 listopada 1964 roku (III K177/64) [29] „[...] eliminując nawet z liczby dowodów wyniki badania wariograficznego przeprowadzonego przez biegłego [...], stwierdzić należy, że Sąd Wojewódzki miał dostateczne podstawy do przypisania oskarżonemu winy”. Biorąc pod uwagę znikomą wiedzę na temat tych badań w środowiskach kryminalistycznych i prawniczych, mogło to doprowadzić do całkowitego

zakazu ich stosowania, tak jak miało to miejsce w roku 1954 w Niemczech [30]. Lata 70. ubiegłego wieku przyniosły zasadnicze zmiany w podejściu do badań poligraficznych [31]. Wynikało to m.in. z faktu podjęcia przez kryminalistyków badań naukowych z nimi związanych w kilku ośrodkach akademickich w Polsce [31]. W roku 1978 w Katowicach odbyła się konferencja „Wykorzystanie badań poligraficznych w sprawach kryminalnych”. W dniu 8 lipca 1980 roku Sąd Najwyższy wydał jeden z kluczowych wyroków dotyczących badań poligraficznych (III KR 211/80) [32]. Wskazał w nim, że podstawą prawną przeprowadzania tych badań jest art. 176 1 k.p.k. [33] i powinny mieć one formę ekspertyzy. Usunął tym samym wątpliwości co do tego, czy badania te są zabiegiem legalnym, dopuszczalnym, nienaruszającym uprawnień osoby badanej [34]. W latach 80. nie korzystano często z tego badania, skupiono się wtedy na sytuacji politycznej w kraju, czyli głównie na walce z opozycją. Zmiana ustrojowa nie przyniosła wielkiej zmiany w podejściu do badań poligraficznych. Nadal trwają spory co do zasadności i okoliczności ich stosowania.

Osmologia

Polską osmologię [35] charakteryzuje własna i całkowicie niepowtarzalna historia. Korzeni tej dyscypliny poszukiwać należy na początku lat 90. ubiegłego stulecia w policyjnych laboratoriach [36]. W XX – leciu międzywojennym uważano ją za dość egzotyczną metodę śledczą. Sceptycyzm wynikał głównie z niewiedzy funkcjonariuszy. W sprawie głośnego morderstwa małżeństwa Zahnów, krakowskich jubilerów, do którego doszło w 1921 roku, pies został sprowadzony dopiero po 24 godzinach. W tym czasie miejsce zbrodni zostało zdeptane przez dziesiątki osób. Znajdowało się ono w centrum ruchliwego miasta. Zwolennicy badań śladów zapachowych dostrzegali w nich wartościowy materiał dowodowy, przeciwnicy wskazywali natomiast na wiele niebezpieczeństw związanych z wdrożeniem do procesu dowodu, który opiera się z jednej strony na badaniu niewidocznych śladów, a z drugiej na wykorzystaniu wysoce niekonwencjonalnego „narzędzia”, jakim jest specjalnie wytresowany pies [37]. W latach 60. nastąpił powrót do stosowania tej metody, jednak brak odpowiednich szkoleń w tym zakresie powodował częste ataki ze strony agresywnych psów. Można znaleźć ciekawe informacje na temat sposobów przeprowadzania prób porównywania woni ludzkiej pozostającej na przedmiotach. Już wtedy wskazywano, że: „[...] próby porównywania woni ludzkiej pozostającej na przedmiotach [...] można przeprowadzać następującymi sposobami:

- 1) znaleziony przedmiot układa się na ziemi (podłodze) pomiędzy innymi przedmiotami należącymi do osób obcych. Osoba, co do której istnieje uzasadnione podejrzenie, że znaleziony przedmiot należy do niej, daje psu do nawęszczenia swoją rękę. Pies powinien podjąć spośród leżących przedmiotów przedmiot posiadający taką samą woń,
- 2) kolejny sposób porównywania woni jest podobny do poprzedniego, z tą różnicą, że psu daje się do nawęszczenia nie rękę, lecz przedmiot należący do danej osoby, z którą dokonuje się próby [...],
- 3) inny sposób polega na porównywaniu woni znalezionego przedmiotu bezpośrednio z wonią osoby podejrzanej” [38].

W związku z niedoskonałością poczyniń w tej kwestii technikę tę stosowano bardzo rzadko. Dopiero lata 90. ubiegłego stulecia stanowią rozkwit tej dyscypliny. Niebagatelny wpływ miało na to przeniesienie jej z policyjnych pionów: szkoleniowego i kryminalnego do kryminalistyki i uznanie jej za samodzielną specjalność kryminalistyczną. Dnia 12 października 1992 roku wydano zarządzenie nr 19/92 Komendanta Głównego Policji w sprawie psów służbowych Policji. Weszło ono w życie 1 marca 1993 roku, wtedy też oficjalnie CLK KGP przejęło odpowiedzialność za organizację używania i utrzymania wszystkich psów służbowych w Policji [39]. Pionierem polskiej osmologii był Ryszard Skrybuś, technik kryminalistyki, który w Zakładzie Szkolenia Przewodników i Tresury Psów (obecnie Zakład Kynologii Policyjnej) w Sułkowicach zainicjował, mimo wielu przeciwności, próby organizacji pracowni osmologicznej oraz tresury psów wyłącznie w kierunku identyfikacji śladów zapachowych ludzi. W 1996 roku istniały już 33 pracownie, które były wyposażone w 58 psów specjalnych. Zrealizowano 1863 eksperymenty rozpoznawcze, w trakcie których wykonano 13617 prób identyfikacyjnych. Znaczącym wydarzeniem, podjętym z inicjatywy insp. dr Mieczysława Goca, była organizacja kilkumiesięcznego pobytu grupy instruktorów z CSP i KWP w Lublinie w Policyjnej Szkole Przewodników Psów w Dunakeszi na Węgrzech. Wyjazd poświęcony był badaniom śladów zapachowych i tresurze psów według metodyki węgierskiej. Panowie Maciej Gawkowski, Mirosław Rogowski i Krzysztof Misiewicz to postaci, którym należy się szczególne miejsce w historii polskiej osmologii. Opracowali oni unikatowy program szkolenia przewodników i tresury psów osmologicznych. Funkcjonuje on do dzisiaj, jedynie z nielicznymi zmianami. Kolejne lata to przede wszystkim okres, kiedy polscy eksperci w tej dziedzinie odbywają wiele szkoleń za granicą, m.in. w Holandii, Niemczech czy Rosji. Istotnym przedsięwzięciem o wymiarze międzynarodowym była organizacja przez CLK, KGP, CSP i Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne w październiku 2000 roku w Międzynarodowym Centrum Szkoleń Specjalistycznych Policji w Legionowie konferencji naukowej poświęconej problematyce badań śladów zapachowych ludzi pt. „Osmologia – przeceniany czy niedoceniany dział kryminalistyki?”. Zgromadziła ona 60 gości z kraju i zagranicy. Kolejne lata, poczynając od 2001 roku [40], to czas ugruntowywania się problematyki badań osmologicznych i ciągłego doskonalenia wprowadzonych w życie w latach poprzednich przedsięwzięć oraz dalsze poszukiwanie, w ramach prac badawczych, odpowiedzi na wątpliwości związane z wykorzystaniem tego dowodu w postępowaniu karnym. J. Wójcikiewicz [41], który mówi wprost, że: „Ostatnie dziesięciolecie to okres, w którym identyfikacja człowieka na podstawie śladów zapachowych uzyskała status ekspertyzy osmologicznej, a więc ex definitione pełnoprawnego dowodu w procesie karnym. Najlepszym dowodem tej (względnej wszakże) dojrzałości osmologii jest brak istotnych orzeczeń polskiej judykatury w tej dziedzinie po 2005 r.” [41].

Entomologia sądowa

Von Horoszkiewicz – lekarz sądowy, patolog, pracujący na Uniwersytecie Jagiellońskim, w roku 1899 przeprowadził autopsję zwłok dziecka. Nie znalazł on żadnych widocznych obrażeń, które mogłyby okazać się przyczyną zgonu [42]. Jednak w miejscach takich jak: nos, policzki, usta, broda, kark, lewa ręka i genitalia, zaobserwował on wiele otworków, które powstały podczas żerowania karaczanów (Blattodea), co zostało udowodnione doświadczalnie (Horoszkiewicz 1902). Inny pracownik Katedry Medycyny Sądowej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Niezabitowski, od maja 1899 do września 1900 roku, używając płodów ludzkich, ciał martwych kotów, lisów, szczurów i bydła, przeprowadzał eksperymenty. Zaobserwował on występowanie na tych zwłokach

muchówek z gatunków *Lucilia caesar* (Calliphoridae), *Sarcophaga carnaria* (Sarcophagidae), *Pyophilina negripes* (obecnie *Piophilina casei* z rodziny Piophilidae) oraz chrząszczy z rodzajów *Silpha*, *Nicrophorus* (Silphidae) i *Dermestes* (Dermestidae) [42]. Najistotniejszym wnioskiem, który płynął z tych doświadczeń było to, że fauna zwłok ludzkich i zwierzęcych nie różni się od siebie, skład gatunkowy stawonogów na nich występujących jest zbliżony, a etapy kolonizacji przebiegają w ten sam sposób (Niezabitowski 1902).

Pomimo tych nielicznych doświadczeń, entomologia sądowa stała się przedmiotem badań w Polsce na początku XXI wieku [42].

Podsumowanie

Kryminalistyka to nauka, która ciągle się rozwija. Jest to spowodowane nie tylko zmianami w technice, sprzęcie specjalistycznym, ale przede wszystkim z powodu coraz nowszych sposobów popełniania przestępstw. Dodatkowo nauka ta stawia sobie dużo zadań, ma nie tylko pomagać w zbieraniu dowodów podczas postępowania karnego, ale przede wszystkim chce przeciwdziałać popełnianiu przestępstw, prowadząc szeroki zakres prewencji. Brunon Hołyst stwierdza, że przestępczość i kryminalistyka mają również powiązania ze sztuką i kulturą, dlatego konieczne jest aktywne i twórcze podejście do tej problematyki występującej w środowisku człowieka. Oznacza to, że osoby zajmujące się tą dziedziną powinny pogłębiać swoją wiedzę i poszerzać ją o nowe aspekty, aby skuteczność ich pracy wzrastała. Nauki przyrodnicze rozwijają się w bardzo szybkim tempie, dlatego trudno stwierdzić, jak daleko zajdą zmiany w technice kryminalistycznej. „Przestępstwo doskonałe” jest coraz mniej prawdopodobne, ze śladów bowiem uzyskuje się pełniejsze informacje dotyczące sprawców [44]. Choć polska szkoła kryminalistyczna ma równie ciekawą i długą historię, co kraje ościennie, to jednak daleko jej do krajów dalekiego wschodu. W Chinach, już w czasach dynastii Qin (III w n.e.), odciski palców były używane jako dowód w popełnionym przestępstwie. W XIII wieku perscy lekarze także zaczęli zbierać tego typu ślady do potrzeb sądowych [44].

Rozwój kryminalistyki jest niezbędny, choćby wobec wzrastającej profesjonalizacji i mobilności przestępców [45].

Bibliografia

1. Buras, D. (1997). Wykorzystanie metod kryminalistycznych w pracy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości w świetle praktyki woj. kieleckiego w okresie międzywojennym. *Problemy Kryminalistyki*, 217, 68
2. Hołyst, B. (2007). *Kryminalistyka*. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis
3. Misztal, J. (2008). Daktyloskopia w Polsce w XX wieku. *Problemy kryminalistyki*, 262
4. Buras, D. (2009). Kryminalistyczna działalność inspektora PP dr Władysław Sobolewskiego w Polsce w okresie międzywojennym. *Problemy kryminalistyki*, 264
5. Halicki, K. (2009). Sprzęt specjalistyczny w służbie Policji Państwowej w Drugiej Rzeczypospolitej. *Problemy kryminalistyki*, 263
6. Buras, D. (2010) Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Głównej Policji Państwowej w latach 1920 – 1939. *Problemy kryminalistyki*, 267
7. Misiuk, A., Peptoński, A. (1994). Organizacja instytucji policyjnych w II Rzeczypospolitej 1918- - 1926. *Szczytno: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policyjnej*
8. Halicki, K. (2012) Polska i zagraniczna literatura oraz czasopisma z kryminalistyki, kryminologii, medycyny sądowej oraz opracowania dotyczące metod walki z przestępczością w okresie dwudziestolecia międzywojennego. *Problemy kryminalistyki*, 278(4)
9. Zelwiański, R. (1964). Technika kryminalistyczna w dwu dwudziestoleciach. *Problemy Kryminalistyki*, 50-51
10. Szwarz, M., Mazurek, D. (1997). AFIS-Papillon – pierwszy automatyczny system identyfikacji daktyloskopijnej w Polsce. *Problemy Kryminalistyki*, 218, 61
11. Maciejko, W., Rzeszotarski, J., Tomaszewski, T. (2010). 50 lat polskiej fonoskopii. *Problemy kryminalistyki*, 269
12. Szwarz, A. (1964). *Kryminalistyczna ekspertyza zapisu magnetofonowego*, Warszawa
13. Sąd Najwyższy. (2007). OSNKW 1962/1/8, *Biuletyn Prawa Karnego Biura Studiów i Analiz SN*, 7
14. Jassem, W. (1968). Formant Frequencies as Cues to Speaker Discrimination, *Speech Analysis and Synthesis* 1, 9-42.
15. Hollien, H. (2002). *Forensic voice identification*, New York, 11; Rose, Ph. (2002) s.247
16. Rose, P. (2002). *Forensic speaker identification*, London- New York: Taylor and Francis
17. Basztura, C., Majewski, W. (1978). The application of long-term analysis of zero – crossing of speech signal in automatic speaker identification, *Archive Acoustics*
18. Jaroszewski, A. (2001). Głuchniemy, *Audio Video*, 7, 18-20
19. Żyszkowski, Z. (1984). *Podstawy elektroakustyki*, Warszawa: WNT, 244
20. Błasikiewicz, S. (1971). Metoda odsłuchu szeptu i mowy intensywnie zakłóconej. *Problemy Kryminalistyki*, 90, 159- 183
21. J. Dolecki, J. Rzeszotarski. (2002). Zastosowanie metody językowo-pomiarowej do identyfikacji osób w badaniach fonoskopijnych. *Z Zagadnień Nauk Sądowych*, t. LII, 108-123
22. J.S. Bouten. (2003). Applying an image enhancement technique to imaging polarimetry used in magneto optical investigations 01 audio tapes in authenticity investigations. *ForensicScience International*, vol. 136, suppl. 1
23. Rzeszotarski, J. (2004). Audytywna ocena autentyczności nagrania. *Problemy Kryminalistyki*, 245, 50-53
24. Herbowski, P. (2013). 50 badań poligraficznych w polskim procesie karnym. *Problemy kryminalistyki*, 280(2)
25. Krzyścin, A. (2000). The Debate Over Polygraph In Poland. *Polygraph*, vol. 29, 3, 226
26. Lipka, M. (1964). Pierwszy w Polsce przypadek zastosowania „wykrywacza kłamstw” w postępowaniu karnym, *Problemy Kryminalistyki*, 48
27. Horoszowski, P. (1965). Eksperymentalno-testowa metoda wariograficzna w śledczej i sądowej ekspertyzie psychologicznej. *Przegląd Psychologiczny*, 9, 55–75

28. OSPiKA 1965, nr 10, poz. 213.
29. Undeutsch, U. (2007). The actual use of investigative physiopsychological examinations in Germany. *European Polygraph*, vol. 1, 1, 7–16
30. Czeczot, Z. (1976). Kryminalistyczna problematyka osobowych środków dowodowych. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego
31. Kuboń, W., Wiśniewski, Ł., Joźwiak, M. (1976). Zastosowanie wariografu w praktyce, *Problemy Kryminalistyki*, 121/122
32. Sąd Najwyższy (1981). OSNPG 1981/1/15.
33. Prezes Rady Ministrów Dz. U. Nr 13, poz. 96 z późn. zm.
34. Bednarek, T. (2011). Historia polskiej osmologii. *Problemy kryminalistyki*, 272(2)
35. Antoniszczak, T. (1962). Rozpoznawanie osób podejrzanych przy użyciu psów tropiących, *S ł u ż b a MO*, 1/28
36. Bednarek, T. (1990). Próby określenia wpływu laku, stosowanego w zabezpieczeniu śladów zapachowych na prawidłowość pracy psów specjalnych. *Problemy Kryminalistyki*, 226
37. Bednarek, T., Królikowska, I., Kondrakiewicz, P. (2000). Osmologia - przeceniany czy niedoceniany dział kryminalistyki? *Problemy Kryminalistyki*, 230
38. Bednarek, T. (2009). Wybrane aspekty badań osmologicznych i ich znaczenie w procesie karnym. Międzyuniwersytecki Obóz Naukowy "IN IUSTITIAM REM", *Taktyka i Technika Kryminalistyczna Wczoraj, Dziś, Jutro*, pod red. M. Zelka, Poznań
39. Dewjor, P.P. (2000). Wpływ karmy i dodatków żywieniowych na efektywność badań osmologicznych u psów policyjnych. Praca magisterska napisana pod kierunkiem dr. J. Barteczki na Wydziale Hodowli i Biologii Zwierząt Akademii Rolniczej im. Hugona Kofłataja w Krakowie. Kraków
- 40.. Sąd Apelacyjny w Krakowie. (2005). II Aka 236/05 [KZS 2006, 2, poz. 391]
41. Zdanowicz, P., Kamiński, J. (1998). Wpływ czasu na trwałość zapachu pozostawionego na broni palnej. *Problemy Kryminalistyki*, 222.
42. Kaczorowska, E., Draber – Mańko, A. (2010). Wprowadzenie do entomologii sądowej. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
43. W. Steinke: *Kriminaltechnik im Jahre 2000*, (w:) E. Kube, H.U. Storzer, K.J. Timm (red.): *Kriminalistik. Handbuch fur Praxis und Wissenschaft*, op. cit., t. II, 773-782
44. Cole, S. (2001). *Suspect Identities: A history of fingerprinting and criminal identification*. Cambridge, Massachusetts: Harvard University Press
45. E. Kube, K.J. Timm. (2003). *Entwicklungsbedingungen und Tendenzen der Kriminalistik*, (w:) E. Kube, H.U. Storzer, K.J. Timm (red.) t.II, 763-788

The outline of the history of criminalistics on Polish territories.

The beginning of the history of the criminalistics on the Polish territories is connected with development of this science in invaders countries. One of the first source of the information about this subject are papers written by M. G. Żabczyński. Other references are books about forensic medicine written by Ludwik Perzyna and L. K. Teichman, who invented method of detecting blood in any material.

During inter-war period in Poland, took place the flowering of criminology. The most important were: Władystaw Sobolewski (firearms, ballistics) and J. Olbrycht (forensic haematology). For the police the most significant were development of dactyloscopy, forensic science and graphology.

After WWII a lot of new methods of evidence collection was used. Phonoscopy, polygraphy, osmology, entemology are only some of them, which were develop by polish scientist, policemen and prosecutors.

Today polish representatives of the law use most of the methods from the past, but cooperation with other countries is much greater and necessary